

Nie brak nas i w Argentynie

W Argentynie przebywało przed wojną około 70.000 Polaków, przybyłych tu przeważnie po r. 1920.

Większość z nich skupia się na pograniczu Brazylii oraz w samej stolicy — Buenos-Aires.

Dość trudne warunki gospodarcze nie pozwoliły naszym

wybitną rolę w życiu tej trzeciej wielkiej republiki południowo-amerykańskiej.

„W Argentynie wychodził tyłko jedyną pismo polskie „Niezależny Kurjer Polski” bardzo żywo redagowany i mający obszerny dział wiadomości polskich. Pismo to, wykazujące

Podpisanie układu w Nankinie

Chiny - Japonia - Mandżuria wprowadzają „oś wiecznego pokoju”

Nankin. — Układ chińsko-japoński został podpisany przez p. Uang - Czing - Uei — premiera północnych Chin oraz gen. Abe — pełnomocnika Japonii.

W dwie godziny później przedstawiciele Japonii, Chin i Mandżurii podpisali deklarację o współpracy, a mianowicie :

„Rządy imperium Mandżurii, Chin narodowych i imperium Japonii uznają solennie ich charakter ustalony w ciągu wieków, — obiecują wprowadzić w Azji wschodniej nowy ustrój na zasadach moralnych oraz współpracować jako sąsiedzi i przyjaciele.

„Tworzą oni w ten sposób oś wiecznego pokoju w Azji wschodniej, co będzie treścią pokoju światowego.

„Trzy rządy oświadczają zatem iż :

1) Mandżuria, Chiny i Japonia uznają wzajemnie swą suwerenność i granice.

2) Trzy państwa zgadzają się na współpracę na zasadach : — wzajemności, — utrzymania przyjaznych stosunków sąsiedzkich, — współpracy gospodarczej — oraz wspólnej walki przeciw akcji Kominternu.

Dla osiągnięcia tych celów zostaną powzięte odpowiednie środki w każdej dziedzinie.

3) Mandżuria, Chiny i Japonia niezwłocznie wprowadzą w życie ten układ na mocy niniejszej deklaracji.

Operacje wojenne

Kilkaset samolotów nad Southampton

R. A. F. nad Kolonią Bremen i Brindisi

Rzym :

Pomyślnie kontrataki włoskie

Ateny :

Grecy zajęli Pogradeć

STRATY POWIETRZNE...

Berlin :

14 samolotów brytyjskich i 2 niemieckie.

Londyn :

8 samolotów niemieckich i 5 brytyjskich.

KOMUNIKATY BRITYJSKIE...

Londyn. — Lotnictwo nieprzyjacielskie wykazało ożywioną działalność wieczorem i w nocy. Nad Londynem bombowce niemieckie użycywały się w kolejnych falach, rzucając wielką ilość bomb kruszących i zapalających. Okoliczne hrabstwa również były atakowane. Szkody i straty w ludziach są wysokie. Artyleria przeciwlotnicza skutecznie ostrzeliwała napastników.

W nocy samoloty RAF dokonały udanych nalotów na węzły komunikacyjne i na port rzeczny w Kilonii, na urządzenia portowe i warsztaty okrętowe w Bremen oraz na porty okupowane w Le Havre i w Boulogne-sur-Mer.

Admiralicja podaje szczegóły spotkania sił morskich w cieśninie La Manche. Ze strony niemieckiej jeden ze ścigaczy został uszkodzony, ale ukrył się za dymną zasłoną. Ścigacz angielski „Javelin” został trafiony, ale wrócił do bazy o własnych siłach. Dowódca flotyli ścigaczy brytyjskich — lord Montbatten został ranny pod czas walki. Samoloty niemieckie próbowały atakować „Javelin”, ale myśliwskie samoloty brytyjskie strąciły 3 napastników, a resztę rozproszyły.

Następnego dnia akcje lotników Rzeszy były znacznie słabsze. Dwukrotnie eskadry Messerschmittów usiłowały przerwać zapory przeciwlotnicze w okolicy stolicy, ale tylko pojedynczym aparatom udało się przedostać nad przedmieścia Londynu. Dwie maszyny zostały strzelone. Ostatni nalot na Southampton był skierowany przede wszystkim na centrum miasta, gdzie zniszczono szereg sklepów i domów. Choć liczba ofiar jest znaczna, to jednak straty w ludziach są mniejsze, niż uprzednio przypuszczano, ze względu na ilość atakujących samolotów. Pożary ugaszono nad ranem.

Eskadry R.A.F. dokonały po myślnego ataku na port włoski w Brindisi rzucając znaczną ilość bomb kruszących i zapalających na obiekty wojskowe. Wyrządzono wielkie szkody w

przystani, dokach i składach, arsenał i na dworcu oraz podpalono składy benzyny.

KOMUNIKATY NIEMIECKIE...

Berlin. — Poprzedniej nocy lotnictwo Rzeszy dokonało jednego z większych ataków na Londyn. Kilkaset samolotów rzuciło około 436 ton pocisków wszelkiego rodzaju.

Nieco mniejsze ataki były skierowane na Birmingham, Liverpool i Plymouth.

Równocześnie samoloty włoskie atakowały Ipswich (dworzec i doki). Pozatym rzucono bomby na obóz wojskowy w Lydd (Kent), na Lowestoft i Great-Yarmouth.

Dalekonośne działa niemieckie ostrzeliwały port Dover.

W sprawie politycznej morskiej w cieśninie La Manche, D. N. B. wyjaśnia, iż wobec zwiększenia się ruchu statków angielskich w cieśninie La Manche, dowództwo niemieckie postanowiło przeprowadzić ataki przy pomocy kontrtorpedowców. W pierwszym spotkaniu trafiono torpedą w krążownik angielski oraz zatopiono dwa transportowce i trzy inne statki.

Nieco później, na drodze do Plymouth spotkano inny konwój, przemycający zatopiono krążownik i kontrtorpedowiec brytyjski.

Pomocniczy krążownik niemiecki, kursujący po dalekich morzach, doniósł o zatopieniu do tego czasu 79.000 ton statków pomocniczych.

Lotnictwo Rzeszy dokonało nowego ataku masowego na Londyn. W kolejnych falach samoloty niemieckie przelatywały nad stolicą Anglii, rzucając ciężkie pociski, zwłaszcza na dzielnice i przedmieścia, jak Passington, Kensington i Balersa. Wzniesiono liczne pożary. Pozatym atakowano Liverpool, Birmingham i Plymouth.

Stoczono też szereg polityczek powietrznych nad cieśniną La Manche.

Motorówki angielskie próbowały zatopić jeden ze statków niemieckich koło ujścia Skaldy. Samoloty Rzeszy, osłaniające konwój, zatopili dwie motorówki i uszkodziły trzecią. Statek niemiecki przyholowano do portu.

Atak na Southampton wyrządził ogromne szkody, a pożary wybuchły w około 70 punktach.

KOMUNIKATY WŁOSKIE...

Rzym. — Na froncie greckim wojska włoskie operują się atakom nieprzyjaciela, a w kilku

Apel p. Marszałka Pétain

O POMOC DLA LOTARYŃCZYKÓW FRANCUZI.

70 tysięcy Lotaryńczyków przybyło do strefy wojennej, opuścili oni wszystko : domy, majątki, wioski, kościoły, cmentarze, gdzie spoczywają ich przodkowie, wszystko, co mieli drogiego w życiu. Stracili wszystko i przyszli prosić o schronienie u swych braci we Francji.

Są oni na progu zimy, bez żadnych środków. Jedynym bogactwem ich jest duma, że są Francuzami. Przyjeżdżają oni swój nieszczęśliwy los bez szemrania, bez skargi.

Są to Francuzi wielkiego rodu, energicznej duszy, mężnego serca.

Wielka liczba z pośród nich to rolnicy z nadgranicznych miejscowości, którzy od wieków cierpieli więcej niż inni od skutków klęski wojennej. Odczuwam osobliście tak samo jak wy odczuwacie ich troski.

Rząd robi wszystko, co jest w jego mocy, aby ulżyć ich położeniu i dostarczyć im środków do życia i pracy ; lecz Lotaryńczycy za służą na więcej. Trzeba, aby przyjęcie ich pochodziło z serca, na co zasługują, jako bracia i najbliżsi krewni.

Tam, gdzie będą oni umieszczani, niech znajdą przyjazne ognisko i wielką gościnność francuską.

Nadchodzą już do urzędu uchodźców różne propozycje, dotyczące pomieszczeń, domów, warsztatów pracy. Trzeba, aby w każdym departamencie wyszukać to, co może im być zaofiarowane, aby ulżyć ich losowi. Wyjeżdżali oni z małymi tylko bagażami — wszystkiego im więc brakuje.

Niech każdy z Was doloży wysiłków, aby im pomóc, wyszukać pracę we wszystkich gminach, gdzie mogliby być zatrudnieni.

Niech to będzie wykonane z gorącym entuzjazmem, aby czuli oni wokół siebie sympatię i przychylność.

Z tych wysiłków solidarności w stosunku do naszych nieszczęśliwych rodaków wyjdziemy doskonalsi i bardziej zjednoczeni.

miejscach wykonywały nawet z powodzeniem kontrataki o charakterze lokalnym.

Na froncie greckim ponownie ataki nieprzyjacielskie zostały odparte przez wojska włoskie, które równocześnie przeprowadziły szereg skutecznych kontrataków. Szczególnie odznaczyła się w tych bojach dywizja alpejska „Julia”.

KOMUNIKATY GRECKIE...

Ateny. — W licznych punktach ataki greckie pozwoliły na zdobycie nowych pozycji na terytorium Albanii, zwłaszcza na północ od Konispolis. Zabrano 2 działa, kulomioty i jeńców.

Łódź podwodna włoska została zatopiona przez kontrtorpedowce greckie w chwili ataku na konwój.

Cały dzień trwały dalsze ataki wojsk greckich. Po ciężkich walkach, Grecy przełamali w kilku miejscach zaciekły opór nieprzyjaciela i posunęli się naprzód.

Przednie strażce greckie weszły do Pogradeć.

Zabrano znowu 6 dział, 50 kulomiotów, dużo moździerzy i sprzętu wojennego oraz jeńców.

Lotnictwo włoskie nie dokonało nalotów wewnątrz kraju.

Na północnym odcinku frontu wojska greckie zajęły Prececi, położonego o 30 km. na północy wschód od Argyrokastru.

Na dalekim Wschodzie

Czang Kai Szek będzie walczył do końca

Czung - King. — Minister Spraw Zagranicznych rządu Czang Kaj Szeka oświadczył, że podpisanie umowy pomiędzy Japonią i republiką Wang Szing Wej, nie przyniesie żadnej zmiany w sytuacji.

„Chiny rządu Czang Kaj Szeka, — powiedział on, — są zdecydowane prowadzić walkę do końca.

Tokio. — Agencja Domei donosi, że rząd Czang Kaj Szeka wydał zarządzenie aresztowania prezydenta rządu narodowego w Nankinie.

KREDYTY AMERYKAŃSKIE DLA CHIN...

Waszyngton. — Stany Zjednoczone udzieliły rządowi Czang Kaj Szeka 100 milionów dolarów pożyczki.

Polowa tej sumy przeznaczona jest na utworzenie funduszu stabilizacji monety chińskiej.

Druga polowa przydzielona zostanie na pokrycie kosztów wojennych.

3.400 OFICERÓW I MARYNARZY PRZYBYŁO Z ANGLII...

Tulon. — Do tuł. portu przybyli dwa parowce z repatriowanymi oficerami i żołnierzami z Anglii.

Na pokładzie każdego statku znajdowało się po 1700 oficerów i marynarzy.

Repatriowani oficerowie i żołnierze byli serdecznie witani w porcie przez swych kolegów i przez panie z Czerwonego Krzyża, które wręczyły im kwiaty.

Skuteczna walka z komunizmem

ARESztOWANEI 19 STUDENTÓW W PARYŻU

Paryż. — W początkach listopada policja zauważyła wzrost propagandy komunistycznej między studentami.

Przeprowadzone dochodzenia pozwoliły na schwytanie na gorącym uczynku 20-letniego studenta G. Vallepin oraz jej pomocnika J. Commère.

Podczas rewizji wykryto ciekawe dokumenty oraz plan akcji komunistycznej wśród młodzieży akademickiej. Szelem bandy był urzędnik merostwa III-ej dzielnicy — M. Delon, pomagający mu : C. Lalai, J. Rozygnor, R. Kirscher, Otmian ben Alia i t. p. Razem aresztowano 19 osób.

BRAT THOREZA PRZED SĄDEM

Sędzia śledczy p. Combeau, na zasadzie instrukcji o rozwiązaniu partii komunistycznej — wezwał przed Sad Karny trzech agi-

tatorów, między którymi znajduje się też Louis Thorez, brat byłego deputowanego komunistycznego.

48 ARESztOWANYCH W DEP. ISERE

Grenoble. — W okęgach Grenoble, Bougoin, La Tour du Pin i La Mure dokonano licznych rewizji w działach komunistycznych, którzy próbowali wznowić swą wywrotową akcję.

Rozrzucali oni ulotki, nalepki, broszury oraz tajne numery „L'Humanité” i „Travailleur Alpin”.

Razem aresztowano 48 osób (z czego 25 w Grenoble), wśród których znajdują się lekarze, naukowcy, byli działacze syndykatu i t. p. U jednego z aresztowanych — Oreste Benedatto, znaleziono skład bibuły wywrotowej oraz niezadeklarowaną broń, to też stanął on nieznacznie przed sądem i został skazany na 3 lata więzienia i 550 fr. grzywny.

PIĘDZIESIĄT TRZY ARESztOWANIA W DEP. GARD, HAUTE - GARONNE I AIN

Na skutek wydawania ulotek w szeregu miejscowości okręgu górniczego w Alès, aresztowano 26 kierowników byłej partii komunistycznej w Alès, Grand - Combe i t. p.

W dep. Haute Garonne policja wykryła 19 członków tajnej or-

ganizacji wywrotowej, a więc : 9 w Tuluzie, 2 w Albi, 6 w Carcassone i 1 w Narbonne.

Wreszcie z dep. Ain, (okręg Thoissey, Pont de Veyle i Chatillon sur Chalaronne) postawiono przed sądem wojskowym 8 osobników.

Gospodarka w kołchozach

Moskwa. — W artykule wstępnym „Izwestia” uskarżają się na nielad w kolektywnej gospodarce hodowlanej, stwierdzając, że od 1-go lipca 1939 roku poszczególne kołchozy zalażyły po 1 do 3 osrodki hodowli bydła, w których na dzień 1-go września 1940 roku było 3,3 miliona sztuk wołów, buhajów i krów, 400 tysięcy świń oraz 3,3 miliona kóz i owiec.

Dla jednej czwartej pogłowia owiec i kóz, dla jednej piątej części nierogacizny oraz dla połowy wołów, buhajów i krów zabrakło pomieszczeń. To też w ciągu roku pozdychały tysiące zwierząt młodych. W okęgach Leninogrodu i Moskwy wielką ilość „skolektywizowanego” bydła musiano ulokować u okolicznych chłopów w otwartych szopach lub pozostawić pod gołym niebem na podwórzu. Przy znanej antypatii chłopów rosyjskich do wszelkiego „wspólnego dobra” traktowanie tych zwierząt pozostawiało wiele do życzenia.

Dziennik moskiewski uważa, że odpowiedzialność za ten skandaliczny stan rzeczy nie spada na rząd centralny, który wyasygnował w ubiegłym i bieżącym roku po 140 milionów rubli kołchozom na budowę odpowiednich obór. Winę przypisuje się lokalnym urzędom rolnym, które z

tej sumy zużyły każdorazowo tylko po 62 i 66 milionów, a w początku bieżącego roku pozostały w niegotowym stanie obory, mające pomieścić 2,2 miliony sztuk bydła.

Pomijając pewną ilość wstępną, które w krótkim czasie wybudowały odpowiednie budynki, istnieje wiele tysięcy kołchozów (przebieżają w samym okręgu leningradzkim), które nie uczyniły nic dla właściwego utrzymania bydła w ciągu rozpoczynającej się zimy.

Dziennik sowiecki stwierdza zresztą, że w wielu częściach kraju brak fachowych techników i rzemieślników budowlanych, a szczególnie dotkliwy jest fakt nie wystarczającej produkcji materiałów budowlanych. Nie dostaje się drzewa, żelaza i cegieł. W okręgu kurskim, gdzie dawniej 70 procent zabudowań w kołchozach wykonywano zapomocą cegieł własnego wyrobu, produkcja zaniedbano. Sowietki dziennik oficjalny piorunuje przeciwnemu zaniechaniu, pisząc, że — przyzwyczajono się do zatrzymywania działalności budowlanej, skoro tylko centralne instytucje państwowe przestają dostarczać materiał budowlany.



BUENOS-AIRES. — Plac Konstytucji. (P.W. 7.126).

Rodakom na wytworzenie większych organizacji, ani też potrzebnych ilości szkół, co hamuje normalne wychowanie młodzieży.

Po ustaleniu się jednak i zdołaniu pewnego stopnia zamożności, życie wychodzące napewno się ożywi.

Obecnie dowiadujemy się z „Więści Polskich” kilku aktualnych szczegółów na ten temat :

„Buenos Aires — trzy miliona nowa stolica Argentyny jest jedyną z największych miast łacińskich świata. W tym mieście wysunętem tak daleko na południe Ameryki — odległym zdaleka od wielkich centrów polityki świata — zainteresowaniem kwestiami międzynarodowymi jest jednak nie mniejsze niż w Nowym Jorku, Waszyngtonie czy Chicago. Argentyna przez swą łacińską przynależność jest związana węzłami uczuciowymi z krajami, których losy rozgrywa się na polach bitew w Europie czy Afryce.

„Tutejsza kolonia polska jest nader czynna i ruchliwa. Z okazji ostatnich rocznic zorganizowano szereg obchodów i uroczystości. Czynne były zwłaszcza trzy organizacje: Związek Polaków w Argentynie, Komitet Pomocy Ofiarom Wojny i kolo argentyńskie „Polonia Libre”. Najwspanialszą wypadłą akademii wrzesniowa w sali Prince George Hall. Na akademii tej wystąpili przemówienia przedstawiciele społeczeństwa argentyńskiego wobec wielu członków korpusu dyplomatycznego w Buenos Aires.

„Dostali nas tu wieści o aktywnej działalności Polonii w Chile. W Santiago de Chile zorganizowana została akademii świadcząca o sympatiach społeczeństwa chilijskiego dla naszego wychodźstwa, które odegrało

REPORTAŻE Z PODRÓŻY P. MARSZAŁKA

Vichy. — Z podróży p. Marszałka Pétain, Szefa Państwa, zostana nadane reportaże radiowe, a więc we wtorek i środę (3 i 4 b. m.) — godz. 12 m. 55 ze wszystkich rozgłośni krajowych; godz. 20 min. 30 — z Toulouse National, Limoges i Montpellier ; we czwartek 5 b. m. o godz. 12 m. 55 ze wszystkich rozgłośni francuskich. (F.)

WYPADEK W KOPALNI W MODANIE

Grenoble. — W kopalni węgla w Modanie zawałił się jeden z chodników. Dwóch górników A. Carbonero i J. Fey — poniosło śmierć. Zachodzi obawa, że są jeszcze inne ofiary tego wypadku. (F.)

SPISEK KOMUNISTYCZNY W MEKSYKU

Nowy Jork. — Komuniści przygotowywali zamach na nowego prezydenta Meksyku p. Avila Camacho. lecz policja wykryła spisek. Podczas szturm na centralę komunistyczną zraniono wiele osób. Aresztowano 75 osobników.

TRAGICZNA ŚMIERĆ P. CHIAPPE

Vichy. — P. Jean Chiappe, ambasador, wysoki komisarz w Syrii i Libanie, poniósł śmierć w dramatycznych okolicznościach.

Wjechał on samolotem z Francji, aby objąć swe stanowisko w Bejrucie.

Przelatując nad Morzem Śródziemnym, samolot francuski, wiozący p. Chiappe, natknął się na angielski aparat myśliwski, który oddał do niego serię strzałów z karabinu maszynowego.

We środe w południe na połowie drogi pomiędzy Sardinia a wybrzeżem Afryki, samolot p. Chiappe nadat następujący apel : „Jesteśmy ostrzegani z karabinów maszynowych, samolot w ogniu S O S...”

POWAŻNE NARADY NIEMIECKO - TURECKIE

Ankara. — Po przyjęciu von Papena, Prezydent Ismet Inonu konferował długo z p. Saradzoglu.

Wśród politycznych i dyplomatycznych kół w Ankarze, przywiązują wielką wagę do narad, jakie odbył ambasador niemiecki z Prezydentem Turcji.

Zaznaczą, że narady dotyczyły sytuacji na Bałkanach, a były oparte na decyzjach powziętych na Radzie Ministrów.

Ze strony von Papen odbył dwugz rozmowę telefoniczną z Wilhelmstrasse.

Berlin. — Dzienniki niemieckie podają informacje o spotkaniu von Papena z pp. Inonu i Saradzoglu, podkreślając, że rozmowy te będą miały poważne znaczenie dla losów Europy.

RODACY W PORTUGALII

Lizbona. — Tysiąc polskich uchodźców przebywa w Portugalii, w tym 350 kobiet i 180 dzieci. Polonia amerykańska przychodzi im z pomocą.

